

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Wilno, dnia 17 listopada 1931 r.

557

Nr.

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział.Str.

1. "Echo" o ekscesach antyżydowskich w Wilnie.-

I. 1.

K r o n i k a .

2. Prof.M.Birżyszka o ekscesach wileńskich.

" "

3. Ponowne rokowania litewsko-niemieckie.-

" 2.

4. Konferencja kolejowa delegatów Litwy, Łotwy, Estonji i Rosji Sowieckiej.-

" "

5. Echo artykułu "Il.Kur.Codż." na temat stosunków polsko-łotewskich w "Lietuvos Aidasis".-

" "

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

6. Pobyt Voldemarasa w Paryżu.-

7. Sprawa aljansu studentów-atejtininków z tautininkami.-III.

"

8. Sprawa stosunków między rządem a duchowieństwem.-

" "

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

9. Żydowski wiec protestu z powodu zajść w Wilnie.-

IV. 3.

10. Nowe zajście w wierzbokowskiej parafji.-

" "

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW WILEŃSKICH.

K r o n i k a .

11. Sprawa konfiskaty "Vilniaus Rytojus".-

VIII. "

12. Nowe zrzeszenie skautów litewskich.-

" "

13. Sprawa kompletów dzieci w szkołach powszechnych.-

" "

-----00000000-----
-o§o-

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Echo" o ekscesach antyżydowskich w Wilnie.

"Echo" Nr.307 z dn.13.XI.1931 r. Art.p.t."Lekcja krwi".

Streszczenie:

Jeden z najszlachetniejszych przedstawicieli inteligencji litewskiej prezes Związku Wyzw.Wilna prof.Michał Birżyszka wyraził w związku z ekscesami antyżydowskimi w Wilnie swe ubolewanie. Nie należy wątpić, że przez usta prof.Birżyszki przemówiła litewska opinia publiczna i że cały kraj potępi dzikie orgje wyuzdanych chuliganów, jakie miały miejsce w uniwersyteckich miastach polskich i jakie obecnie dosięgły dawnej stolicy litewskiej Wilna, odebranego od Litwy drogą bezprawnej przemocy.

Miasto A dama Mickiewicza, staro Uniwersytet, który dał w początkach ub.stulecia tyłu miłujących wolność, przywódców czołowej inteligencji, stały się widownią wojennych działań.

Wobec patrzenia przez palce przez władze, studenci-endecy pełni zwierzęcego szowinizmu wspólnie z szumowinami biją Żydów i zasypują ich domy gradem kamieni bez żadnej przyczyny. Krew, która się polała na brukach wileńskich jest groźnym aktem oskarżenia dla kraju, który dopuścił do bezwstydných gwałtów.

Prawosławna ludność Wileńszczyzny w swoim czasie niemało ucierpiała od ciężkiego buta okupantów. Obecnie Żydzi w Wilnie poznali co dały całemu obszarowi bagnety Żeligowskiego.

Tej lekcji krwi nie zapomną Żydzi ani na Litwie Niepodległej, ani też w Litwie okupowanej.

K r o n i k a .

Prof. M. Birżyszka o ekscesach wileńskich. Prezes Związku Wyzw.Wilna prof.M.Birżyszka udzielił następującego wywiadu w sprawie ekscesów wileńskich /Echo,Nr.307/: "Żydzi wileńscy są dla mnie bliscini znajomymi. Wśród nich mam wielu przyjaciół. Stoi mi przed oczami jak żywy Weinreich /ten sam, któremu sprawcy pogromu wybili oko/.

Ślę wyrazu serdecznego współczucia żydowstwu wileńskiemu. Wyobrażam sobie całe to nieszczęście. Najwięcej, jak zwykle, ucierpiała ludność uboga, gnieźdząca się po ciemnych suterrenach i piwnicach domów wileńskich.

Pogrom wileński jest dla Zw.Wyzw.Wilna nowym dowodem anormalnych stosunków, jakie się wytworzyły w Wileńszczyźnie, przyłączonej do obcego dla niej ciała. Podobne wypadki byłyby nie do pomyślenia u nas bez względu na jakąkolwiek agitację głupców. W Wilnie przejawiała się naocześnie "kultura" importowana tam przez "kulturtregerów". Nie należy zapominać, że wszystkie wypadki wileńskie są produktem "importu". Narodziły się one w Krakowie i Warszawie i doiero stamtąd przerzuciły się do Wilna.

Ludność wileńska, to ci sami mieszkańcy Litwy, niezależnie od tego czy mówią po litewsku, po polsku czy białorusku. Ludność wileńska zawsze zgodnie współżyła z Żydami. Agitacja pogromowa wyszła ze środowiska elementów obcych. Studenci wileńscy w większości wypadków są przyjezdnymi z Polski.

Podczas podróży swojej po Ameryce spotykałem wielu Ukraińców. Na jednym z bankietów działacz ukraiński oświadczył: "Dopóki Ukreina wchodziła w skład państwa Litewskiego, nie było żadnych skarg i narzekań w ciągu stuleci. A oto - tu podał mi angielską, liczącą 500 stron książkę - rezultaty kilkumiesięcznej "pacyfikacji" polskiej w Galicji". W tym grubym tomie znajdowała się prawda bez upiększeń o bestjalstwach polskich oddziałów karnych w Galicji.

Ponowne rokowania litewsko-niemieckie. Jak podaje "Memeler Dampfboot" /Nr.266/, ustalono termin podjęcia ponownych rokowań między Litwą a Niemcami w sprawie pretensyj ubezpieczonych w kraju Kłajpedzkim osób, które płaciły dotąd składki niemieckim zakładom ubezpieczeniowym. W swoim czasie Litwa i Niemcy podjęły w tej sprawie rokowania, przyczem urzędy niemieckie proponowały ~~1~~ 1 milj.marek tytułem odszkodowania. Rokowania jednak nie uwieńczyły się pomyślnym skutkiem.

Obecnie rząd litewski ma upoważnić prezesa urzędu ubezpieczeń kraju Kłajpedzkiego Matzies'a do prowadzenia tych rokowań.

Konferencja kolejowa delegatów Litwy, Łotwy, Estonji i Rosji Sowieckiej. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.260/, dn.11 listopada rozpoczęły się w Kownie obrady konferencji kolejowej w sprawie bezpośredniego tranzytu towarów. W konferencji tej biorą udział przedstawiciele Litwy, Łotwy, Estonji i ZSSR. Konferencje podobne odbywają się nie rzadziej niż raz w rok i mają na celu uregulowanie wszelkich spraw związanych z transportem, pretensjami wniesionymi z powodu uszkodzenia towarów, opóźnienia transportów i t.p. Obrady konferencji potrwać ok.3 tygodni.

Echa artykułu "Il.Kur.Codz." na temat stosunków polsko-łotewskich w "Liet.Aid." /Nr.258/zamieszcza p.t."Przepraszamy, - Polak mówi. Guliwer w dziurawych spodniach i z niemytą gębą" artykuł p.Z.Nowakowskiego na temat stosunków polsko-łotewskich /"Il.K.Codz.",Nr.310, art.p.t."Dobry Guliwer"/, zaopatrując go w komentarz następujący: "Taki cynizm i nietakt względem swojego sąsiada może okazać, rzecz prosta, tylko "najlepiej wychowany" na świecie naród - Polacy. Dziurawe wasze spodnie, panowie Nowakowscy nie usprawiedliwiają braku rozumu".

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Kronika.

Pobyt Voldemarasa w Paryżu. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.260/, prof.Voldemaras bawi obecnie w Paryżu, gdzie zabiega o wydanie swego dzieła o stosunkach polsko-litewskich. Na początku stycznia Voldemaras ma przybyć do Kowna.

Sprawa aljansu studentów-atejtininków z tautininkami. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.260/, w dn.13 listopada odbyło się posiedzenie przedstawicielstwa studentów Uniwersytetu kowieńskiego, przyczem osiłą obrad była sprawa aljansu między studentami-atejtininkami a tautininkami. Alians ten w dużym stopniu osiągnięto. Posiedzenie odbywało się pod znakiem walki przedwyborczej.

Sprawa stosunków między rządem a duchowieństwem. Jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.260/, niedawno Ministerstwo Spraw Zagr. otrzymało od Watykanu pismo z propozycją wysłania do Litwy przedstawiciela Stolicy Apostolskiej /chargé d'affaires/. Na to pismo Ministerstwo odpowiedziało, że zasadniczo na to się zgadza, ale życzyłoby niewtrącania się duchowieństwa litewskiego do wewnętrznej polityki rządu. Z tem stanowiskiem Watykan się zgodził i jako swego przedstawiciela wyznaczył b.przedstawiciela w Czechosłowacji, a obecnego w Portugalji mons. Ratta. Rząd litewski przystał na tę kandydaturę, wobec czego należy oczekiwać, że przedstawiciel Watykanu już wkrótce przybędzie do Kowna.

Dodać należy, że propozycję Watykanu Min.Spr.Zagr.otrzymało jeszcze przed zakończeniem odbywającej się podówczas konferencji biskupów litewskich.

W wyniku konferencji biskupi ogłosili list pasterski do wiernych n.p.reform na wydziale teologiczno-filozoficznym Uniwer-

sytetu W.W. i stosunku ~~do~~ Kościoła do rządu, lecz list ten jeszcze przed wydrukowaniem go w organie kurji "Tiesos Kelia" został z rozkazu biskupów wycofany.

W tych dniach odnośne organy rządowe wyraziły kurji życzenie wydalenia z Kowna ks.Telksnisa, Szalczusa i Rankelisa, lecz wymienieni księża, studjujący obecnie w Uniwersytecie, złożyli biskupom prośbę, by nie przerywano im studjów, wobec czego ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Pozatem donoszą z prowincji, że we wszystkich parafjach agitacja duchowieństwa, skierowana przeciw rządowi, znacznie osłabła. Najaktywniejsi działacze przeciwrządowi, członkowie zarządu K.W.C. /Centrum Akcji Katolickiej/: dr.Karwialis i ks.Mieleszka usunęli się ze swego stanowiska. Należy przypuszczać, że zmiana frontu duchowieństwa w stosunku do rządu jest w związku z rychłym przybyciem do Litwy nowego przedstawiciela Stolicy Apostolskiej.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

Ż y d o w s k i w i e c p r o t e s t u z p o w o d u z a j ś ć w W i l n i e . Jak podaje "Auszra" /Nr.4/, ekscesy wileńskie wywołały niezwykle zainteresowanie ^{wszędziennikarzy} dziennikarzy i studentów Żydów w Kownie. W związku z tem, jak podaje "Dzień Kowieński" /Nr.260/, urządzili Żydzi wielki wiec protestu.

N o w e z a j ś c i e w w i e r z b o ł o w s k i e j p a r a f j i e w a n g e l i s k i e j . Jak podaje "Auszra" /Nr.4/, Wierzbolowo stało się widownią nowego zajścia między ewangelikami-Niemcami a policją. Tłem zajścia jest nieotworzenie przez zakrystjaną tamtejszego kościoła ewangelickiego, który ukrył klucze. W czasie otwierania kościoła dorobionym kluczem, zebrało się przy kościele kilkadziesiąt kobiet, które zaatakowały, usiłujących przywrócić porządek policjantów. W wyniku zajścia kilka osób odniosło lekkie rany.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW WILEŃSKICH.

K r o n i k a .

S p r a w a k o n f i s k a t y "V i l n i a u s R y t o j u s". Jak podaje "Vil.Ryt." /Nr.91/, w tych dniach skierowana została do Trybunału Najwyższego w Warszawie skarga apelacyjna redaktora "Vilniaus Rytojus" w sprawie konfiskaty nakładu "Vil.Ryt." w r.ub. za opis zajść w Dmitrówe.

N o w e z r z e s z e n i e s k a u t ó w l i t e w s k i c h . Jak podaje "Vilniaus Ryt." /Nr.91/, w Wilnie powstaje nowe zrzeszenie litewskich studentów-harcery, do którego przyjmowani są również rzemieślnicy i inni Litwini nieuczący się w gimn.im.Witolda Wielkiego.

S p r a w a k o m p l e t ó w d z i e c i w s z k o ł a c h p o w s z e c h n y c h . Jak podaje "Vilniaus Rytojus" /Nr.91/, państwowe szkoły powszechne otwierane są zgodnie z ustawą tam, gdzie się zbiera co najmniej 40 dzieci. Tymczasem w wielu miejscowościach zakłada się szkoły odległe jedną od drugiej mniej niż 3 km. i liczące mniej niż 40 dzieci. Tak np.we wsi Bieluny /pow.lidzki/ komplet dzieci w nowo utworzonej szkole wynosi mniej niż 20; we wsi Bile /pow.oszniański/ szkoła liczy zaledwie 5 dzieci z tej wsi; we wsi Newasze /pow.lidzki/ szkoła będzie zmuszona do zabierania dzieci z innych szkół, gdzie niema ich nadmiaru.

187